

List do Rzymian: Konstytucja naszej wiary

Szkodniki w winnicy Bożej

List do Rzymian 16,17-20



Istota sprawy

Jezus obiecał, że zbuduje Kościół, którego nie przemogą bramy piekła (Mateusz 16,18). Ta obietnica nie stanowi niestety gwarancji na to, że nasz przeciwnik, diabeł, takich prób nie podejmie, ani że nie zrobi wszystkiego, co w jego mocy, aby Kościół zniszczyć! Ataki szatana często dokonywały spustoszenia - mamy tego świadectwa od zarania dziejów Kościoła. Już w I wieku rywalizacja i niezgoda nie były rzadkością. Widzimy to wyraźnie pomimo naszej skłonności do idealizowania pierwotnego kościoła. Konflikty dotyczyły go praktycznie od samego początku. Nie wolno jednak przeoczyć faktu, że pomimo wszystkich walk, ran i siniaków pod okiem, które miały miejsce w Kościele, w jeszcze większym stopniu rozkwitała tam nacechowana żarliwą miłością wspólnota. Niestety, dziś także nie możemy się łudzić, że nasze kościoły będą w stanie uniknąć niezgody. Gdy wizja zrodzona z Ducha zderza się z uporem i odmiennymi opiniami, wróg naszych dusz zabiera się do pracy. Rodzi się pytanie: czy te konflikty i podziały osłabiają Ciało Chrystusa, czy raczej zbliżą wierzących do siebie w gorliwej modlitwie i zwiększą ich zaangażowanie?



Odkrywanie drogi

1. Konflikty w kościele: w przeszłości

Od samego zarania kościół musiał radzić sobie z siejącymi rozłam ugrupowaniami najróżniejszej maści: faryzeuszami, gnostykami, judaizantami i wszelkiego rodzaju odstępcami.

2. Konflikty w kościele: w Rzymie (Rzymian 16,17-20)

Młoda wspólnota w Rzymie także stanęła przed groźbą podziału, której źródłem była działalność "służących własnemu brzuchowi" zwodzicieli. Wierzący musieli się temu zagrożeniu zdecydowanie przeciwstawić - weryfikując naukę i motywacje samozwańczych nauczycieli oraz odcinając się od burzycieli jedności.

□



Rozpoczynając podróż

Aby stawić czoła podziałom w naszych wspólnotach, potrzebujemy być głęboko oddani prawdzie biblijnej, zdeterminowani, by we wszystkim przynosić chwałę Bogu i bezkompromisowo integralni w naszej relacji z Bogiem i ludźmi.